

Żegnaj, Basiu...

13 października 2020 r. odeszła od nas mgr inż. Barbara Maria Malec, przewodnicząca Rady Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Nagle i niespodziewanie zabrakło Osoby niezwykle dla nas ważnej, lubianej, szanowanej i bardzo cenionej w środowisku inżynierskim.

Była piotrkowianką, miasto to szczerze kochała i dbała o właściwą rangę swojej „małej Ojczyzny”. Tu przyszła na świat 1 stycznia 1944 roku i tu uczyła się w II Liceum Ogólnokształcącym. Pochodziła z inteligentnej rodziny. Miała dwóch braci: Tolek został lekarzem, z jego przedwczesną śmiercią nigdy się nie pogodziła, zaś młodszy brat, Zbyszek, poszedł w ślady mamy i został nauczycielem.

Po ukończeniu studiów na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Łódzkiej z tytułem magistra inżyniera, wróciła w 1967 roku do Piotrkowa. Aktywna zawodowo była aż do ostatnich dni. Pracowała na kierowniczych stanowiskach, m.in. w Miejskim Zarządzie Budownictwa Mieszkaniowego, Zakładzie Gospodarki Materiałowej i Inwestycji, Zjednoczonym Przedsiębiorstwie Komunalnym, Urzędzie Wojewódzkim. W 1993 roku założyła własną firmę projektową. Była cenionym rzeczoznawcą budowlanym, projektantem, kierownikiem budów, inspektorem nadzoru. Za swoją pracę otrzymała liczne odznaczenia związkowe, resortowe i państwowe. Zawodowe pasje dzieliła z mężem Czesławem, dla przyjaciół Kazikiem, także inżynierem budownictwa.

W 1974 r. zaangażowała się w pracę społeczną w Polskim Związku Inżynierów i Techników Budownictwa. W 1985 roku zorganizowała Oddział PZITB w Piotrkowie Trybunalskim i przez dwadzieścia lat była jego przewodniczącą. Przez lata była członkiem Zarządu Głównego, a w ostatnich kadencjach przewodniczyła Głównemu Sądowi Koleżeńskiemu PZITB. Na 51. Zjeździe PZITB w Opolu, zaledwie miesiąc przed śmiercią, otrzymała jako pierwsza kobieta w Polsce godność honorowego członka PZITB. Cieszyła się z tego tytułu i była z niego dumna.

Z samorządem zawodowym inżynierów budownictwa związana była od początku, wniosła duży wkład w powstanie, a potem rozwijanie jego struktur. Jako członek Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa od 2002 r. brała udział w pracach Prezydium i Rady ŁOIIB. Od 2009 r. pełniła funkcję wiceprezesa Łódzkiej OIIB, a w 2014 roku została wybrana na przewodniczącą Rady Łódzkiej OIIB i godność tę piastowała po ponownym wyborze także w bieżącej kadencji. W jednym

z wywiadów, przeprowadzonym tuż po wyborach w 2014 roku, mówiła: *Kandydowałam i zostałam wybrana na funkcję Przewodniczącej Rady ŁOIIB, bo znam tę organizację od chwili jej powstania, a nawet wcześniej, wówczas, kiedy była organizo-*



wana. Wybrali mnie Koleżanki i Koledzy, którzy mogli już wcześniej ocenić moją pracę i zaangażowanie. Ja bardzo lubię swój zawód, jestem otwarta na rozwiązywanie problemów z nim związanych, szanuję uczestników każdego procesu inwestycyjnego. I ponieważ zawodowo i społecznie pracuję już bardzo długo, to myślę, że fakt bycia kobietą w tym przypadku mi ani nie przeszkadzał, ani nie pomagał. Był to dowód zaufania. Choć z drugiej strony, to zaszczyt, że zostałam pierwszą kobietą-prezesem w historii całej Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa.

Barbara Malec była delegatem na okręgowe i krajowe zjazdy we wszystkich kadencjach, członkiem Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa w I i II kadencji, a od 2010 r. członkiem Krajowej Rady PIIB (w III kadencji także członkiem Prezydium Krajowej Rady PIIB). Jak podkreślają koleżanki i koledzy z innych izb: *Wsluchiwała się w głosy innych, zawsze służyła radą i dobrym słowem. Cieszyła się szacunkiem środowiska inżynierów budownictwa za fachowe, odważne i klarowne przedstawianie swoich opinii w ważkich dla naszej branży sprawach.*

Swoją aktywnością zawodową i społeczną mogłaby obdzielić wiele osób, a Jej praca odznaczała się zawsze najwyższym poziomem i profesjonalizmem. Podejmowała wiele znaczących inicjatyw.

– *W naszym budowlanym środowisku mgr inż. Barbara Malec była guru, lubiliśmy Ją, ufaliśmy Jej i pragnęliśmy, aby na szerokim gremium reprezentowała nas, nasze poglądy, nasze interesy.* – wspominają koleżanki i koledzy z Łódzkiej OIIB – *przez lata czyniła to godnie i odpowiedzialnie. Walczyła o właściwą pozycję inżyniera budownictwa, o to, by naszą Łódzką Izbę w Polsce ceniono. Była perfekcjonistką, zawsze przygotowaną na każde spotkanie, naradę czy zebranie. Wymagała tego również od swoich współpracowników. Umiała słuchać, uwzględniała poglądy*



We wrześniu br. B. Malec otrzymała zaszczytną godność Członka Honorowego PZITB



innych, uważała, że kompromis jest zawsze możliwy a dzięki umiejętnościom dyplomatycznym znajdowała satysfakcjonujące wszystkich rozwiązania. Ceniła szczerłość, uczciwość, pracowitość. Podziwialiśmy Jej zdolności krasomówcze, tak wyjątkowe w świecie budowlanców.

Godna podziwu była Jej siła, odwaga, pracowitość i nadzwyczajna konsekwencja w dążeniu do wyznaczonych celów. Słynęła z niezwyklej aktywności, otwartości na nowe wyzwania, nieustającej ciekawości i chęci poszerzania wiedzy.

Jedną z Jej wielkich pasji pozazawodowych były podróże. Zwiedziła prawie cały świat, za wyjątkiem gorącej Afryki, bo nie lubiła upałów, od Alaski, przez Hawaje, Karaiby, Emiraty Arabskie, Chiny po Japonię i oczywiście Europę.

W ostatnich latach chorowała. Obawiała się koronawirusa i mówiła o tym. Niestety, pokonał ją. Barbara Malec odeszła 13 października 2020 roku. Uroczystości pogrzebowe odbyły się

27 października br. o godz. 10.30 na cmentarzu w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie pożegnali Ją rodzina, przyjaciele i współpracownicy.

W tych pandemicznych czasach Twoje, Basiu, motto – *Jak nie teraz, to kiedy?! –* stało się prorocze. Teraz już wiemy, że nie należy niczego odkładać, bo może być za późno.

My – Twoje koleżanki i koledzy – straciliśmy w Tobie życzliwego i mądrego przewodnika, a przede wszystkim przyjaciela o wielkim sercu, osobę skromną, pomocną i zawsze uśmiechniętą.

Żegnamy Cię, nasza droga Basiu, dziękując za to, że byłaś, i za to, jaka byłaś.

Pamiętaj o nas tam, w niebiańskich przestworzach, gdzie pewnie inicjujesz już to i owo, spokojnie i z uśmiechem, czekając na nasze wsparcie.

Urszula Jakubowska

